Nr. 271 Kraków, 24 sobota listopada 1917. Rocznik XXVI.

2 K miesięcznie z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer. Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru pojedynczego 10 h

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5. Telefon Redakcyi Nr. 396. Telefon Administracyi Nr. 310. Konto czekowe Nr. 34.095. Fach pocztowy na listy Nr. 116. Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: ul. Grodzka L. 13, II. p. Telefonu Nr. 1354. Konto czekowe 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wier za petitem 36 h. Za miejsce wier za petitem w nadesłanem 90 h

Rosya proponuje natychmiastowe zawieszenie broni!

Widoki pokojowe. — Wpływ na państwa koalicyjne. — Akcya proletaryatu.

(c) W „Timesie" znajdujemy depeszę, donoszącą iż **Lenin zwrócił się do wszystkich państw, prowadzących wojnę z propozycyą 3-miesięcznego zawieszenia broni.**

Lud pracujący z radością powita ten akt rewolucyjnego proletaryatu rosyjskiego.

Dotychczas urzędowe i półurzędowe organy państw centralnych oświadczyły, że nie było jeszcze **oficyalnej** propozycyi pokojowej rosyjskiej, i że wobec tego rządy nie mogą dać odpowiedzi bolszewikom. Jeśli doniesienie „Timesa" się potwierdzi, mamy wreszcie urzędową propozycyę pokojową ze strony Rosyi, — **i obowiązkiem rządów państw centralnych będzie uczynić wszystko, aby poprzeć pokojową akcyę Lenina.**

„Daily News" donosi, że Niemcy już oświadczyły Petersburgowi, iż mogą prowadzić rokowania tylko z monarchią lub konstytuantą. Prawdopodobnie to doniesienie jest zmyślone. W każdym razie byłoby **błędem nie do darowania** nie wykorzystać tych możliwości, jakie nastręcza pokojowe stanowisko bolszewików. Nawet gdyby sprawa **powszechnego** pokoju miała narazie utknąć wobec nieprzejednanego stanowiska Clemenceau lub Lloyda George'a, dojście do skutku **jakiegokolwiek** porozumienia pomiędzy Rosyą a Niemcami, będzie miało ogromne znaczenie **moralne**. Czyż może np. zostać bez wpływu na lud pracujący w wyczerpanej Francyi?

Lud pracujący żąda pokoju! Bolszewicy — jak „Vorwaerts" berliński donosi — zwrócili się, zapominając o swej ultrarewolucyjnej niechęci do niemieckiej soc. demokracyi (większości), z telegramem do zarządu partyi, **wzywając do solidarnej akcyi proletaryatu międzynarodowego.**

I kto wie, czy solidarna walka o pokój nie przywróci naruszonej przez wojnę międzynarodowej solidarności proletaryackiej. Kto wie, czy nie znajdzie echa wśród proletaryatu francuskiego, który wszak zajął już opozycyjne stanowisko wobec wojowniczego gabinetu Clemenceau.

Jakiekolwiek zresztą byłoby na razie stanowisko pozostałych państw ententy, rosyjska propozycya znajduje żywy oddźwięk w proletaryacie państw centralnych. Z naciskiem żąda on od swych rządów energicznego poparcia usiłowań Lenina i nie cofnie się przed rzuceniem na szalę **całej swej siły.**

Proletaryat polski — znając sympatyczną Polakom pokojową platformę Lenina — łączy swój głos z tymi, którzy coraz głośniej wołają: **„Dość krwi! Dość pożogi i zniszczenia! Niech żyje demokratyczny pokój!**

* * *

Ostatnie depesze, poniżej przytoczone, a pochodzące już nie ze szpalt „Timesa", lecz ze źródeł wiarygodnych (rosyjski telegram iskrowy!) donoszą, że rząd bolszewicki rozpoczyna pertraktacye bezpośrednio z dowódcami austryackimi i niemieckimi.

Wiadomość to doniosła. Jeśli przyjdzie raz do rzeczywistego zawieszenia broni na wschodnim froncie, żaden późniejszy rząd (chociażby kontrrewolucyjny) nie zdoła rosyjskie wojska zreorganizować do walki na nowo. Front wschodni zostanie wyeliminowany z wojny. Trudno sobie wyobrazić, by to nie wywarło najgłębszego wrażenia w innych krajach koalicyi!

Perspektywa pokoju staje się coraz bliższą. Proletaryat państw centralnych wytęży swe siły, aby żadne intrygi wszechniemców, lichwiarzy wojennych i innych podobnych czynników nie przeszkodziły wielkiemu dziełu pokoju!

Lenin proponuje zawieszenie broni.

Londyn. (Reuter). Rosyjski telegram iskrowy donosi, że rząd bolszewików polecił głównokomenderującemu, aby porozumiał się z dowódcami nieprzyjacielskimi, proponując im zawieszenie broni w celu rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Już przyszło do zawieszenia broni?

Wiedeń. W tutejszych kołach politycznych rozeszła się wiadomość, jakoby między Rosyą a państwami centralnemi przyszło już do zawieszenia broni.

Samodzielne wystąpienie pokojowe Rosyi.

Zurych. Wśród dyplomatów mocarstw centralnych przeważa zdanie, że Lenin równocześnie ze zwołaniem konstytuanty przedłoży mocarstwom centralnym propozycye pokojowe Rosyi, a przed tem zaofiaruje im zawieszenie broni. Naprężone stosunki między nowym rządem rosyjskim a dyplomatami państw koalicyjnych, uzasadniają przypuszczenie, że Rosya w sprawie pokoju wystąpi samodzielnie.

Socyalista niemiecki E. David o pokoju z Rosyą.

W „Vorwaertsie" poseł soc. David omawia perspektywy pokojowe w art. p. t. „Pokój na wschodu?" Powiada: Porozumienie z Rosyą dotyczy w pierwszym rzędzie układu stosunków w Polsce, Kurlandyi i na Litwie. Przytem naczelną zasadą ma być: żadnego regulowania sto sunków bez zgody ludu! Celem Niemiec powinna być pacyfikacya (upokojowienie) europejsk. wschodu, stały dobry stosunek państw centralnych do sąsiadów wschodnich. Osiągnięcie tego celu oznaczałoby pacyfikacyę pozostałej części europejskiego kontynentu. Zarazem byłoby to najlepszą, a właściwie jedyną gwarancyą przeciwko Anglii, o ile była w dalszym ciągu trwała w nieprzyjaźni do Niemiec.

Telegram Lenina a państwa centralne.

Do „Morgenztg." donoszą z Wiednia „ze strony poinformowanej" w sprawie telegramu bolszewickiego do wodzów na froncie (patrz wyżej, Red.), że naczelna komenda niemieckiej i autr. armii nic jeszcze nie wie o takim telegramie. Do Wiednia nadszedł o tem tylko telegram Reutera. Wiadomość ta jest prawdopodobna jednak, i jeśli tylko będzie zapewniona realna podstawa do rokowań, żadnych trudności nie napotkają.

Lenin o rewolucyi bolszewickiej: „dopiero się zaczęła".

Sztokholm. (BK). Donoszą z Haparandy, że Lenin w mowie, wygłoszonej w radzie robotniczej, powiedział, że **rewolucya bolszewicka dopiero się rozpoczyna.** Odtąd rządzić będą robotnicy, włościanie i żołnierze. Nowy rząd wyda nowe ustawy. **Nastaną nowe czasy nietylko w Rosyi, ale także w całym świecie.** Wiadomość o nowej rewolucyi w Rosyi powitaną będzie przez proletaryat wszystkich krajów. **Rewolucya zatoczy jeszcze większe kręgi.** Także w Anglii zaczyna się już szerzyć, a we Włoszech stała się czynem.

TOWARZYSZE! ROBOTNICY KRAKOWSCY! TOWARZYSZKI!

W niedzielę, 25 listopada o godz. 10 rano odbędzie się w sali „Sokoła" krak. przy ul. Wolskiej

Zgromadzenie ludowe

w sprawie

aprowizacyi miasta Krakowa.

Referować będą krakowscy posłowie do parlamentu.

Krakowski komitet pol. partyi soc.-dem.

Centrale a drożyzna.

(h) System central wojennych okazał dowodnie, że wszelka próba uregulowania obiegu towarów i konsumcyi przy równoczesnem pozostawieniu nienaruszonego w swych podstawach ustroju kapitalistycznego — jest istną kwadraturą koła. System central ma bowiem z natury rzeczy tyle dziur, przez które przeciskają się lichwiarskie interesy kapitalistyczne, że ani mowy niema o tem, by mógł spełniać zadanie tamowania lichwy towarowej. Ani kapitaliści, ani biurokraci nie posiadają warunków na regulatorów gospodarstwa społecznego, a właśnie tym dwom klasom oddano w ręce centrale. Kapitalista patrzy tylko swego osobistego interesu, tylko własne wzbogacenie się ma na celu, dobro publiczne obchodzi go tyle, co zeszłoroczny śnieg; urzędnik zaś, licho płatny, przy obecnej drożyźnie skazany wprost na nędzę, gdyby mu przyszło żyć z samej tylko pensyi i dodatków drożyźnianych, a mający wciąż styczność z ludźmi, robiącymi z błyskawiczną szybkością milionowe majątki, z pewnością także nie nadaje się do roli pogromcy hydry lichwy i handlu łańcuchowego...

Wyjątek stanowi centrala zbożowa. I ona ma dużo wad i słabych stron, ale mimo to przyznać trzeba, że uchroniła dotychczas w znacznej mierze ludność od lichwy na mące i chlebie, a chociaż pokątnego handlu lichwiarskiego mąką w zupełności nie stłumiła, to jednak w porównaniu z innemi centralami, wcale dobrze swe zadanie spełnia. I dlatego właśnie zwraca się przeciw niej cała nienawiść agraryuszów, żądnych lichwiarskiego zysku. Ale trzeba zaznaczyć, że centrala zbożowa jest utworzona na zasadach zupełnie innych, niż reszta central. Oprócz niej tylko jeszcze cukrowa spełnia stosunkowo dobrze swoje zadanie. Wszystkie inne zaś **centrale stały się wprost rozsadnikami lichwy i drożyzny.**

Weźmy np. centralę, która nosi nazwę **Oddział surowców** i mieści się przy ul. Floryańskiej. Przejdźmy się po wspaniałych salonach tej instytucyi. Cóż tam ujrzymy? Najlichszy szyrtyng, najgorsza tandeta, jaka istnieje, **po 20 K za metr, który przed wojną kosztował 34 h;** ordynarny barchan, którego metr przed wojną kosztował **50 h, po 17 K 40 h!** Czyż to można nazwać zwalczaniem lichwy i drożyzny? Czyż nie jest to raczej robieniem lichwy i drożyzny? Wszak ów barchan, który w centrali kosztuje 17 K 40 h, można obecnie w Krakowie nabyć **w pokątnym handlu łańcuszkowym taniej, bo po 16 K 20 h!**

Dobra zaś weba, półtora razy szersza niż lichy szyrtyng, sprzedawany w centrali po 20 K metr, kosztuje teraz w Krakowie **w handlu łańcuszkowym o 4 K taniej,** bo tylko **po 16 K.**

Wydaje się to wprost niewiarygodnem, a jednak prawdziwe.

Centrala ta ma za zadanie rzemieślnikom i przemysłowcom przydzielać towary, potrzebne im do ich wyrobów. Ile to chodzenia po urzędach, ile poświadczeń urzędowych potrzeba, ile czasu stracić musi rękodzielnik na czekanie

w magistrackich biurach, zanim uzyska przydzielenie odrobiny towaru — po tak lichwiarskiej cenie, i to jeszcze jakgdyby wielką łaskę mu robiono!

Towary, pochodzące z rekwizycyi, np. płótna, za które płacono kupcom, u których je rekwirowano, po 1 K 60 h za metr, znikły z chwilą, gdy zostały zarekwirowane; w centrali dostać ich nie można; podobno poszły na potrzeby armii. Te zaś towary, które wymieniona centrala rękodzielnikom po niesłychanych cenach przydziela, **kupuje centrala sama w handlu łańcuszkowym,** przyczem kupcy łańcuszkowi wypychają jej jak najlichsze gatunki towaru!

Więc na to potrzebna jest centrala? Wszak to tylko jeszcze jeden pośrednik łańcuszkowy, i to właśnie potężnie protegujący lichwę, bo nie liczący się pieniędzmi i płacący waryackie ceny, co wprost w sposób niebywały wzmaga drożyznę!

Albo weźmy np. **Związek handlowy kółek rolniczych,** dla którego p. Witos domagał się na posiedzeniu Koła polskiego przydziału cukru. Związek ten jest instytucyą lichwiarską, czy też łańcuszkową, która **sprzedaje nici po 25 K za szpulkę!**

Oto zaledwie mały rąbek uchyliliśmy z tajemnicy, osłaniającej centrale. Ale nie poprzestaniemy na tem.

Milionowe fortuny robi się w centralach i koło central. Niechaj ludność się dowie, jakimi się to dzieje sposobami!

Listy warszawskie.

Przed zatwierdzeniem premiera. — Nowa lista ministrów. — Zwrot w grupach centrowych. — Oświadczenie P. S. L. — Zajścia w Szczypiornie. — Nadzieja załatwienia.

Warszawa, 20 listopada.

Aż do dzisiejszego wieczoru niema jeszcze wiadomości o zatwierdzeniu na stanowisku premiera p. J. Kucharzewskiego. Niemniej jednakże zatwierdzenie uważane jest za fakt niewątpliwy, wobec czego czynione są przygotowania, związane z rychłem objęciem przezeń godności prezesa ministrów. Pojawiła się więc też i nowa lista przypuszczalnych kierowników ministeryów. Figuruje na niej jako minister spraw wewnętrznych hr. A. Tarnowski, oświaty — Ponikowski, pracy — Kaczorowski, skarbu — Dzierzbicki, gospodarstwa — Wierzbicki, wojny — Rozwadowski. Jako nowego kandydata na to ostatnie stanowisko wymienia się też hr. Szeptyckiego.

W ostatnich czasach mamy do zanotowania bardzo charakterystyczne posunięcia ze strony żywiołów centrowych. Przedewszystkiem L. P. P. odsuwa się coraz bardziej od wszystkich grup i grupek centrowych, występujących pod rozmaitymi pseudonimami, a kierowanych przez jednę i tę samą kliczkę. L. P. P. natomiast zbliża się coraz bardziej z realistami i popiera ich w pracy tworzenia rządu. Tymczasem owe grupy centrowe coraz widoczniej podkopują obecną Radę Regencyjną. W związku z tą akcyą zakulisową znajduje się wyjazd delegacyi t. zw. konwentu seniorów grup centrowych do Berlina. Koła te przygotowują grunt dla **swoich** kandydatów do przyszłej Rady Regencyjnej w osobach M. Łempickiego i Druckiego-Lubeckiego. Nowy zwrot centrowców ma charakter wybitnie germanofilski i tem się w znacznej części tłómaczy odrębna polityka L. P. P., pozostającej na dawnej koncepcyi austryacko-polskiej.

Wobec wielkiej szczupłości informacyj, dotyczących znanych pertraktacyj berlińskich, partye Królestwa Polskiego zachowują wobec nich narazie wielką rezerwę. W tej sprawie pojawiło się tu świeżo „Oświadczenie" Polskiego Stronnictwa Ludowego, które uważa, że „Przyłączenie Galicyi do państwa polskiego jest nietylko gorącem pożądaniem obu dzielnic, ale realnym ich postulatem politycznym, uważanym za możliwy do spełnienia już w ciągu wojny obecnej. Jednocześnie P. S. L. „protestuje jaknajbardziej stanowczo przeciwko przesądzaniu losów narodu polskiego bez jego wiedzy i woli, i sądzi, że nawet w wymagających poufności momentach rokowań wstępnych projekty, tyczące Polski, nie mogą być wysuwane bez aprobaty polskich kół kierowniczych."

W ostatnich dniach Warszawa była wzburzona wiadomościami o zajściach w Szczypiornie — nie tych, zmyślonych przez pp. Berbeckiego i Kota na użytek galicyjski, ale prawdziwych, będących w związku z zarządzeniem władz obozowych co do na szycia numerów. Po 6-dniowej głodówce, przeprowadzonej z nadzwyczajną solidarnością i spokojem, władze ustąpiły. Numery, naszywane na mundurach, zostały zastąpione legitymacyami, zaopatrzonemi w numery, któreby internowani legioniści okazywali na żądanie.

W poniedziałek głodówka ustała. 120 najbardziej chorych i niepełnoletnich miało być zaraz wypuszczonych. Reszta ma być wywieziona do Łomży i umieszczona w koszarach IVgo p. p., odpowiednio przystosowanych na przyjęcie jeńców-legionistów.

Słychać, że sprawa internowanych w Szczypiornie i Beniaminowie ma być w niedalekim czasie załatwiona pomyślnie przez Radę Regencyjną, pomimo szalonego przeciwdziałania ze strony znanych polskich elementów niepoprawnego warcholstwa polityczno-klikowego.

Zastenca.

Prace parlamentarne.

Wiedeń, 22 listopada.

Dziś nie było pełnego posiedzenia Izby posłów, zato obradowały komisye. Z ważniejszych podajemy tu sprawozdanie:

Odrzucenie kompromisu obu Izb.

Komisya finansowa Izby posłów odbyła posiedzenie, aby zająć stanowisko wobec uchwał kompromisowych wspólnej komisyi Izby panów i Izby posłów w **sprawie podatku wojennego.** Komisya finansowa Izby posłów postanowiła **21 głosami przeciw 15 odrzucić uchwałę kompromisową komisyi wspólnej i przyjęła** ponownie ustawę w brzmieniu projektu posła Steinwendera. 16 posłów nie było obecnych na posiedzeniu komisyi. Przyjęto także wniosek, **aby podatek obowiązywał także za rok 1916.** Kompromis uchwalony wczoraj przed południem przez wspólną komisyę obu Izb został więc obalony.

Odszkodowanie za niesprawiedliwe zasądzenie.

Komisya prawnicza obradowała nad wnioskiem posła Adolfa Grossa w sprawie noweli do ustawy o odszkodowaniu za niesprawiedliwe zasądzenie. — Projekt wypracowany przez podkomitet w porozumieniu z rządem przyjęto w myśl wniosku referenta z małemi zmianami. Istotne różnice w porównaniu z ustawą dotychczasową polegają na tem, że nietylko ten ma pretensye do odszkodowania, **którego później uwolniono,** ale każdy, **którego we wznowionem postępowaniu skazano według łagodniejszej ustawy karnej** na mniejszą karę, a dalej, **że pretensya do odszkodowania przysługuje także osobom skazanym przez sądy wojskowe** na podstawie par. 14 wojskowej procedury karnej i rozporządzenia cesarskiego o oddaniu osób cywilnych pod sądownictwo wojskowe, w końcu, że pretensye należy zgłaszać nie jak dotychczas do Trybunału państwa, lecz do **Wyższego sądu krajowego.**

P. Lasocki i Dniestrzański poruszyli sprawę odszkodowań tych, **którzy bez postępowania sądowego stracili życie lub wolność** i domagali się, aby sprawę odszkodowań rodzin uregulowano ustawowo według wniosku Adolfa Grossa. Celem wypracowania projektu ustawy w tej sprawie wybrano podkomitet.

O kontrolę nad centralami. — Opłakane stosunki pocztowe.

W Komisyi budżet. toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad budżetem ministerstwa handlu. Posłowie Stanek i Kadlczak postawili rezolucye, domagające się między innemi **natychmiastowego złożenia rachunków przez centrale, a w szczególności** przez centralę obrotu lnem oraz wzywające rząd, **aby w czasie wojny nie pensyonował urzędników,** rodzinom zaś po poległych urzędnikach i sługach państwowych **wypłacał całe pensye.**

Poseł dr Koliszer omawiał **opłakane stosunki panujące w zarządzie poczt i telegafów.** Należało się spodziewać, że w Galicyi, skoro w większej części kraju została zniesiona cenzura listów, ruch pocztowy będzie się odbywał normalnie, ale urzędy sortujące listy, **nie mają dostatecznej ilości worków i sznurków,** a ambulanse pocztowe nie funkcyonują odpowiednio. **List z Krakowa do Wiednia idzie trzy do czterech dni.** Od kilku tygodni minio, że między Krakowem a Wiedniem istnieje bezpośrednie połączenie telegraficzne, **telegramy bywają wysyłane pocztą,** choć nazywa się je „telegramami". Te niemożliwe stosunki wymagają **natychmiastowej naprawy.**

Dalej omawiał mowca braki w Austryi, a zwłaszcza w dotkniętej tak bardzo wojną Galicyi na polu **zaopatrzenia ludności w odzież i obuwie**.

Minister handlu bar. Wieser przyznaje, że w magazynach zarządu wojennego i w magazynach obozów uchodźców **są wielkie zapasy, które powinny być odstąpione dla zaopatrzenia ogółu.** Minister oświadcza, że od zarządu wojennego otrzymał w tej sprawie **bardzo przychylne zapewnienia.** Z drugiej jednak strony zapasy te są nadzwyczajnie cenną **rzeczą na czas po zawarciu pokoju,** kiedy zabraknie materyałów.

O reklamacye.

We wtorek odbyła się konferencya komisyi **reklamacyjnej Koła polskiego** z ministrem obr. kraj. Czappem. Podniesiono upośledzenie kraju naszego pod względem uwalniania osób od służby wojskowej i domagano się od ministra, by reklamacye z kraju naszego były szybko i życzliwie załatwiane. Minister przyrzekł to uczynić, polecił nalto w myśl życzenia Koła polsk. stworzenie osobnej grupy w ministerstwie dla reklamacyi z Galicyi. — Myśl tę poruszył jeszcze w zeszłym tygodniu poseł dr Marek. Obecnie rząd przyrzekł w najbliższym czasie stworzyć osobny departament dla reklamacyi z naszego kraju.

Konferencya hr. Czernina z polskimi członkami delegacyi.

Wiedeń, 22 list. Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych hr. Czernina odbyła się dziś po południu o godz. 5 jednogodzinna konferencya z polskimi członkami delegacyi z Izby posłów. Wzięli w tej konferencyi udział posłowie: Długosz, Germann, Głąbiński Jaworski, Tetmajer i zastępca hr. Baworowski. Delegat Daszyński nie był obecny, gdyż bawił w Lublinie.

Hr. Czernin zaprosił delegatów na konferencyę, aby ich **poinformować o materyale, jaki stanowić ma przedmiot obrad delegacyi.** Delegaci skorzystali ze sposobności, aby przedstawić ostatnie **uchwały Koła polskiego w sprawie Legionów,** a w szczególności co do przedłużenia terminu wnoszenia podań przez byłych legionistów o powrót do polskiego korpusu posiłkowego.

W kołach poselskich słychać, że na konferencyi z hr. Czerninem **poruszono także sprawę polską w tej ogólnej formie,** jaką miało ogólne oświadczenie prezydenta ministrów Seidlera w dyskusyi polskiej w Izbie posłów.

Rozwiązanie Ligi kobiet.

Nadzwyczajny Zjazd Ligi Kobiet Galicyi i Śląska.

W przepełnionej sali Tow. Technicznego obradował przez całą niedzielę ubiegłą, dnia 18 b. m. tłumny Zjazd delegatek ze wszystkich okolic kraju. Sprowadziła je tu wieść hiobowa „władze nakazały rozwiązać Stowarzyszenie nasze". A do Ligi wszystkie jej członkinie były szczerze przywiązane, ukochały tę pracę swoją, wiązaną z czynem wojennym Polski, z odrodzeniem i przyszłością narodu. Porządek dzienny obejmował: Zagajenie; rzut oka na sytuacyę obecną i sprawozdanie N. Z. L., wnioski N. Z. L., do których należały: rozwiązanie Ligi, Projekt tworzenia Komitetów dla poszczególnych instytucyi i działów pracy, rozporządzenie funduszami Ligi.

Po obszernem sprawozdaniu i działalności, sprawozdaniu kasowem i udzieleniu absolutoryum przez Kom. Kontrolującą w obszernej i wyczerpującej dyskusyi wyjaśniono powody rozwiązania Ligi, ustalono odpowiedź na oszczerstwa, miotane z różnych stron.

W dalszym ciągu dyskusya obejmowała program pracy kobiet naszych na przyszłość i bez sprzeciwów uchwalono następujące dyrektywy: **Z dniem 18 listopada b. r. koła zamykają swoją dotychczasową działalność.** Zarządy Koła zamieniają się w Komisye likwidacyjne. Dla utrzymania poszczególnych instytucyi, założonych i prowadzonych przez Ligę, tworzą się komitety, które dbać będą o dostarczanie funduszów i prowadzenie agend. Fundusze, którymi Koła rozporządzają, użyte być mają w pierwszym rzędzie na cele tych instytucyi. Zjazd składa serdeczne podziękowanie N. Z. Ligi, oraz jego przewodniczącej p. Moraczewskiej za pełną poświęcenia pracę i wyraża pełne zaufanie N. Z. Ligi.

Obszerne sprawozdanie z działalności N. Z. Ligi i poszczególnych Kół ukaże się drukiem przed 1 stycznia 1918 roku.

Z dniem zatem 18 listopada 1917 Liga Kobiet Galicyi i Śląska została rozwiązana.

Zacięty opór Włochów między Brentą a Piavą.

Walkę obronną Włochów, koncentrującą się obecnie na wyżynach obszaru Siedmiu Gmin (koło Asiago), tudzież na górach między Brentą a wychylonym ku zachodowi łukiem średniej Piavy, ułatwia zima, srożąca się z wielką gwałtownością, co powoduje pewną stagnacyę w rozwoju operacyi wojennych. Komunikaty austro-niemieckie stwierdzają przytem wyraźnie ofiarne męstwo wojsk włoskich, które broniąc równiny weneckiej, ustępują tylko krok za krokiem i przechodzą nawet do silnych kontrataków. Łamiąc zacięty opór, dotarły wojska sprzymierzone, posuwając się od Primolano—Fonzaso—Feltre ku południowi do linii Cismon—Quero (między Brentą a Piave) i następują na pasmo górskie z wyniosłościami **Monte Grappa i Monte Tomba,** po sforsowaniu którego będą mogły dopiero rozlać się w pochodzie ku Bassano i Treviso. Na tej wąskiej przestrzeni kilkunastu kilometrów kondensuje się wytrwały opór armii włoskiej.

Wzdłuż Piavy także nie ustaje działalność bojowa, lecz tutaj wojska sprzymierzone mimo kilku mniejszych prób przerzucenia części oddziałów przez rzekę, o których udaremnieniu mówią biuletyny włoskie, nie podejmują akcyi na większą skalę w oczekiwaniu rezultatu zapasów w obszarze Siedmiu Gmin, który ewentualnie oddać im może prawy brzeg Piave bez walki.

Według wiadomości „Associated Press", otwarli Włosi na Piavie, tudzież na starej Piavie śluzy i zalali obszar Crisolera.

Wszystkie gościńce w północnych Włoszech mają być pełne przybywających wojsk posiłkowych francuskich i angielskich. Podobno niektóre oddziały wojsk francuskich, aby nie przyczyniać się do przepełnienia pociągów, przeszły pieszo Alpy i obecnie stoją już prawie wszystkie na wyznaczonych im pozycyach.

Kontrataki włoskie na płaskowzgórzu Siedmiu Gmin.

Wiedeń, 23 listopada.

Urzędowo donoszą 23 listopada:

Nad dolną Piavą sytuacya pozostała niezmieniona.

Pomiędzy Piavą a Brentą walki mają przebieg korzystny.

Na płaskowyżu Siedmiu Gmin wywołały zacięte ataki naszych oddziałów liczne kontrataki ze strony przeciwnika, które były przeprowadzone z największą zaciętością, lecz zostały odparte częściowo ogniem, częściowo w walce z bliska. Włosi stracili kilka tysięcy jeńców.

Ze wschodniego terenu wojny niema nic do doniesienia.

Szef sztabu generalnego.

obliczu wielu odebyleń. Nie będziemy się o nie dziś prawować. Znajdzie każdy w nas dobrą wolę do wolnych układów ku obopólnej wymierzonych korzyści. Ale nic nie może być nigdy stanowionem o nas bez nas".

Kalendarz Robotniczy na rok 1918.

Wyszedł już keszonkowy „Kalendarz robotniczy na rok 1918", który zapewne zostanie z radością — jak zwykle — przyjęty w naszych kołach robotniczych.

Partya nie wydaje w tym roku obszernego kalendarza książkowego, literackiego. Natomiast do zwykłej informacyjnej treści kieszonkowego „Kalendarzyka" dodał redaktor jego, poseł tow. Klemensiewicz, szereg ciekawych artykułów treści ogólno-politycznej. Tak np. we wstępnym artykule „Wojna a nasza partya" rozpatruje tow. I. Daszyński zadanie naszej partyi w okresie wojennym. Dalej idzie artykuł statystyczny „Polska w cyfrach", potem „Komisye zażaleniowe" dra Müllera, „Międzynarodowa socyalistyczna wojna" K. Czapińskiego, „Wspólna praca" D. Kłuszyńskiej, art. o nowej ustawie socyalno-politycznej W. Topinka i szereg innych. Z mniejszych artykułów zasługują na uwagę: „Do robotników starszych o młodocianych", „Wojna w cyfrach", „Ilu jest Polaków na świecie", art. o związkach zawodowych.

Pozatem znajdujemy w doskonale zredagowanym Kalendarzyku „Informator partyjny", adresy organizacyj, rubryki na „rachunki robotnicze", dzienniczek na cały rok i t. d.

Cena Kalendarzyka w oprawie **2 K 20 hal.**

Z podanej treści czytelnicy widzą, jak bogatą jest treść naszego nowego Kalendarzyka kieszonkowego.

Tradycyjnie **już stał się nasz Kalendarzyk wiernym przyjacielem galicyjskiego i śląskiego robotnika w codziennej pracy.**

Niezawodnie też i obecnie znajdzie Kalendarzyk serdeczne przyjęcie wśród robotników.

Sprowadzić można przez **Administracyę „Naprzodu".**

Wielka bitwa pod Cambrai.

Berlin, 23 listopada.

Urzędowo donoszą 22 listopada:

Zachodni teren wojny:

Grupa wojsk ks. Ruprechta: **We Flandryi ograniczała się walka działowa do ognia niszczącego, który dopiero wieczorem stał się gwałtowniejszym na przestrzeni między Paelcapelle a Paschendaele. Odparto natarcia Anglików na północ od Lens i na południe od rzeczki Skarpy.**

Po silnem wzmożeniu ognia, wczoraj rano koło Riencourt nastąpiły tylko słabsze ataki angielskie, które złamał nasz ogień.

Bitwa na południowy zachód od Cambrai toczy się dalej.

Przez masowe użycie pancernych samochodów i piechoty, oraz popędzenie naprzód konnicy starał się nieprzyjaciel wymusić przełom, który mu pierwszego dnia ataku nie udał się. Nie powiodło mu się to. Wprawdzie zdołał on uzyskać niewielki obszar, sięgający poza nasze przednie linie, lecz nie mógł osiągnąć większych sukcesów. Na formacye jego wojska, na które zwrócily swój ostateczny ogień nasze działa i karabiny maszynowe i silnie je przerzedziły spadł przeciwatak naszej dzielnej piechoty. Na zachodnim brzegu Skaldy odrzuciła ona nieprzyjaciela do Anneux i Fontaine, na wschodnim zaś brzegu do pozycyi na wschód Rumilly, z których był wyszedł.

Przed i poza naszemi liniami leżą rozrzucone po całem polu bitwy szczątki zniszczonych strzałami samochodów pancernych. W zniszczeniu ich wzięły wybitny udział działa do walki z samochodami pancernymi i lotnicy.

Z nastaniem ciemności na polu bitwy walka osłabła.

Na południe od Vendhuille nieprzyjaciel nie ponowił ataków.

Silny oddział francuski wtargnął na południowym froncie St. Quentin do naszej pierwszej linii. Wyrzucono go przeciwatakiem.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: **W związku z atakiem angielskim rozpoczęli także i Francuzi silne ataki na nasze stanowiska między Craonne a Berry au Bac. Poprzedziła je gwałtowna walka działowa, która od wczesn. rana trwała z małą przerwą przez cały dzień, Na północny wschód od La ville aux Bois pozostało gniazdo francuskie. Na innych odcinkach odparliśmy nieprzyjaciela ogniem, a tam, gdzie wtargnął, po walce zbliska.**

Nasze podjazdy miały powodzenie i przysporzyły nam jeńców. Porucznik Boehme zastrzeliwszy lotnika nieprzyjacielskiego osiągnął 22 zwycięstwo w walce w powietrzu.

Wschodni i macedoński teren wojny:

Nie wydarzyło się nic ważnego. Porucznik Eschvege strącił nieprzyjacielski balon na uwięzi, przez co odniósł 20 zwycięstwo w powietrzu.

Włoski teren wojny:

Tyrolscy strzelcy cesarscy i wojska wirtemberskie zdobyły między Brentą i Piavą wierzchołki Monte Fontane Secca i Monte Spinuccia.

Pierwszy generalny kwatermistrz: **Ludendorff.**

Wojna domowa w Rosyi.

Rozłam wśród bolszewików? — Spisek przeciw rządowi.

Sztokholm. Donoszą tu z Petersburga: Zinowiew odstąpił Lenina i założył własną partyę, która zyskuje coraz więcej zwolenników. Ośmiu komisarzy zarządzających, zamianowanych przez Lenina, złożyło urzędy.

„Prawda", organ Lenina, donosi, że w Petersburgu wykryto szeroko rozgałęziony spisek, zwrócony **przeciw rządowi bolszewików.** W związku z odkryciem tego spisku pozostaje aresztowanie żony Kierenskiego. Stwierdzono też, że dyplomacya koalicyi nie stała zdala od tego spisku, wskutek czego **stosunki między rządem Lenina a dyplomacyą państw koalicyjnych bardziej się jeszcze zaostrzyły.**

Koniec wojny domowej w Finlandyi.

Strejk w Finlandyi zakończony. Według doniesień z Haparandy, między stronnictwami mieszczańskiemi a socyalistami **doszedł do skutku kompromis,** na podstawie którego **stronnictwa mieszczańskie godzą się na utworzenie senatu wyłącznie socyalistycznego.**

Zwykły żołnierz komendantem Moskwy.

Biuro Reutera donosi: Z Petersburga donoszą, że komendantem Moskwy jest zwykły żołnierz.

Esdek kierownikiem Komisyi Likwidacyjnej.

Sztokholm, 22 listopada.

Wychodzący tu w języku niemieckim organ bolszewików p. t. „Bote der russischen Revolution" zamieszcza następujące informacye o adwokacie Mieczysławie **Kozłowskim,** zamianowanym, jak wiadomo, w miejsce Lednickiego prezydentem Komisyi Likwidacyjnej: Kozłowski został dnia 20 lipca b. r. po stłumieniu ruchu robotniczego w Petersburgu **aresztowany pod zarzutem, że ułatwiał rządowi niemieckiemu wysyłkę pieniędzy do Petersburga.** Obecnie został Kozłowski uwolniony za złożeniem kaucyi 5000 rubli. Kozłowski jest z zawodu adwokatem i **członkiem zarządu socyalnej demokracyi Królestwa Polskiego.** W tym charakterze zasiadał on w petersburskim Sowiecie.

Głód w wojsku na froncie.

Dzienniki powtarzają doniesienie „Timesa" z Petersburga, że ks. Leuchtenberg został uwięziony.

Petersburski zarząd miejski otrzymał od XII korpusu, znajdującego się na froncie, telegram, w którym powiedziano, że korpus bliski jest śmierci głodowej.

Starcia w Petersburgu.

Depesza Reutera z Petersburga. „Prawda" donosi, że w pobliżu Wyborga przyszło do starcia między gwardyą białą a czerwoną, w czasie której zerwano szyny kolejowe.

Wykrycie nowej jaskini nagromadzonych artykułów żywności.

Wczoraj donieśliśmy o wykryciu przez policyę w piwnicach sklepu A. Lisowskiego w Sukiennicach znacznych zapasów herbaty i bulionu.

Okazało się, że zapasy herbaty **wynoszą 300 kg.,** zaś zapasy bulionu **około 700 kg.** Według orzeczenia znawców, skonfiskowane zapasy bulionu mogą wystarczyć Krakowowi do jesieni przyszłego roku. W gmachu dyrekcyi policyi w biurze dla zwalczania lichwy odbywa się przesłuchanie stron, którym w sklepie Lisowskiego odmawiano sprzedaży herbaty i bulionu. Wczoraj przesłuchiwany był także właściciel tych zapasów, który na zarządzenie komisarza Kleczka został aresztowany, a następnie odstawiony do sądu, skąd wypuszczono go na wolność.

Ludność cierpi na brak wszystkich artykułów, które piętrzą się olbrzymimi zapasami w tajnych składach, pieszcząc oczy niesumiennych krzywdzicieli ogółu (za 1 deko herbaty płaci się do 2 koron). Rzadko udaje się tylko organom policyjnym odnaleźć kryjówkę, gdzie żerujące wśród ogólnej niedoli jednostki przechowują nieprawą zdobycz.

Przy sposobności przypominamy, że ów kosztem ogółu ludności pragnący się wzbogacić pan Lisowski, jest właścicielem intratnego przedsiębiorstwa Kino-„Sztuka" i że on to swojego czasu wywołał brutalną awanturę z pewnym oficerem Legionów i kazał go niesłusznie aresztować

TELEGRAMY.

Oficyalny komunikat o zatwierdzeniu Kucarzewskiego.

Warszawa. Z ramienia Rady Regencyjnej zakomunikowano prasie warszawskiej: „Rządy mocarstw centralnych wyraziły swą zgodę na mianowanie prezydentem ministrów Jana Kucharzewskiego.

Pomoc Japonii w Europie.

Berno szwajc. „Daily Mail“ donosi z Tokio: Japoński minister spraw zagranicznych został przyjęty przez cesarza japońskiego na audyencyi która, jak słychać, pozostawała w związku ze sprwą pomnożenia liczby przedstawicieli japońskich na konferencyi paryskiej. Oczekują, że w Paryżu będzie rozważaną sprawa pomocy wojskowej Japonii oraz, że Japonia mogłaby być spowodowaną do zmiany chwilowego stanowiska w sprawie tej pomocy.

Dymisya dyrektora kancelaryi gabinetowej.

Wiedeń. (BK). Urzędowo ogłaszają: Dyrektor kancelaryi gabinetowej **dr Artur hr. Polzer przedłożył cesarzowi prośbę o dymisyę** z powodu nadwątlonego zdrowia. **Cesarz przyjął dymisyę.**

Pruska reforma wyborcza sejmowa.

Berlin. (BK). Dzienniki wieczorne donoszą, że cesarz aprobował przedłożenie w sprawie zmiany ordynacyi wyborczej do Izby posłów sejmu pruskiego i zmiany składu Izby panów. Przedłożenia te niebawem wejdą do sejmu.

Wydalenie Niemców z Waszyngtonu.

Londyn. (BK). „Central News“ donoszą z Waszyngtonu: Wszystkim Niemcom rozkazano **do dnia 15 grudnia** opuścić Waszyngton.

Oderwanie Islandyi od Danii.

Wiedeń. Islandya prowadzi już zupełnie samoistną politykę zagraniczną. Wysłała ona własnych posłów do Londynu i Waszyngtonu. **Zerwanie związku dotychczasowego między Islandyą a Danią nastąpi w najbliższym czasie,** jeżeli Dania w jakiś sposób nie zapobiegnie temu.

Widoczna w tem robota Anglii, która także tak samo, jak niegdyś dla swojego interesu przeforsowała oderwanie Norwegii od Szwecyi, teraz, nie mogąc z przyczyn wprost geograficznych usunąć Danii ze sfery wpływu niemieckiego, chce przynajmniej oderwać od niej Islandyę i zrobić z tejże swojego wasala.

KRONIKA.

Kraków, piątek 23 listopada.

Nowy dowódca II pułku ułanów. Po ustąpieniu majora Ostoji ze stanowiska dowódcy 2 p. ul. Leg. pol. oddało dowództwo P. K. P. pułk w ręce rotm. Jana Brzezińskiego, b. inspektora werbunkowego w Kielcach. Obecnie zamianowany został podpułkownik Kawecki dowódcą pułku. Podpułk. Kawecki był dotychczas komendantem c. i k. 2 pułku ułanów.

Sprzedaż mięsa. Otwarte zostały 3 sklepy dla sprzedaży mięsa dla publiczności krakowskiej staraniem gal. zakładu dla obrotu bydłem i wojennej Centrali handlowej. Sklepy te mieszczą się przy placu św. Ducha, ulicy Kazimierza Wielkiego na Łobzowie, wreszcie przy placu Wolnica. Ceny mięsa są następujące: kilogram mięsa tylnego **6 K 40 h**, przedniego **5 K 60 h.** W najbliższym czasie otwarte będą jeszcze 2 sklepy z mięsem. Byłoby pożądanem, ażeby w tych sklepach sprzedawano także tłuszcze wieprzowe, których zupełnie w Krakowie brakuje. Sklepy otwarte są od godziny 7 rano do 11 przed południem.

Wpłaty na ziemniaki zimowe od zamieszkałych w okręgach Biur chlebowych IV i XIII przyjmować będzie, począwszy od dnia 23 b. m. Kasa miej. Zakładów aprowizacyjnych przy ul. Poselskiej l. 12.

Z dniem tym kasa przy ul. Helclów 7 zostaje zwiniętą.

W kuchni dla młodzieży szkolnej przy ul. Karmelickiej młodzież, która przychodzi na obiad po 1 godzinie, otrzymuje zimne potrawy, a gospodyni na użalanie się odpowiada, że niema węgla. Młodzież głodna i zziębnięta spieszy, aby spożyć ciepłą strawę i cokolwiek się rozgrzać — tymczasem spotyka ją przykra niespodzianka. Czy nie przydałoby się i i pod tym względem rozciągnięcie większej zapobiegliwości ze strony kierownictwa kuchni?

Podwieczorek artystyczny. W niedzielę, 25 b. m. odbędzie się w sali Grand Hotelu staraniem Sekcyi Dochodowej Departamentu Opieki Legionowej N. K. N. Podwieczorek artystyczny. Po części artystycznej podany będzie wiele obiecujący biały podwieczorek domowy, przy którym przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Początek o godz. 3 i pół po południu; wstęp u wejścia po 3 K od osoby.

Poranek Wagnerowski odbędzie się w niedzielę, dnia 25 b. m. o godz. 11 przed poł. w sali Tow. lekarskiego. Będzie to pierwszy poranek z cyklu, obejmującego twórczość R. Wagnera i Fr. Nietschego. Prelegent dr J. Reiss. W części ilustracyjnej: p. Temnicka, M. Rudnicki i B. Paster. Bilety u Rudnickiego.

Wieczór Turskiego w sobotę w sali „Sokoła“ rozpoczyna się o godz. 8-mej, kończy po 10-tej. Bilety do godz. 7-mej w księgarni Eberta, ul. Sławkowska (hotel Saski), następnie w sali „Sokoła“ przy wejściu.

II-gie Nadzwyczajne Walne zebranie cechu krawców odbędzie się w niedzielę, dn. 25 o g. 9 rano w sali Izby Ręk. Potockiego 18.

Zarządzenia starostwa przemyskiego. W dniu 16 b. m. pojawiło się na murach Przemyśla ogłoszenie tej treści:

„Ze względu na wczorajsze rozruchy rozporządzam, co następuje:

1. Nie wolno gromadzić i zatrzymywać się na ulicach i placach publicznych.

2. O godzinie 8 wieczorem mają być wszystkie lokale publiczne, kina, kawiarnie, szynki i sklepy zamknięte.

3. Po godzinie 8 wieczorem nie wolno nikomu wychodzić z domu, chyba za wyjątkowem pisemnem zezwoleniem komisaryatu policyi.

4. Przekroczenie tych przepisów karane będzie grzywnami do 200 K, lub aresztem do dni 14.

C. k. starosta: Heller.“

Wojenna kuchnia obywatelska w Zakopanem w domu Stow. św. Zyty zostanie otwartą najpóźniej 25-go listopada.

Zawieszenie „Deutsche Tageszeitung“. Z Berlina donoszą, iż komenda naczelna zawiesiła wydawanie gazety wszechniemieckiej „Deutsche Tageszeitung“.

Repertuar teatru im. Jul. Słowackiego.

Sobota: „Porwót Odysa“, dramat w 3 aktach Wyspiańskiego.

Kursa literackie (ul. św. Anny 2).

Piątek: Prof. dr Kopera — Wit Stwosz, jako malarz, Jan Polak i mistrz obydwóch.

Sobota: Prof. dr Grabowski — „Polskie rokoko“ z ilustracyą uczniów szkoły dramat.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Pyrzowski. Drukarnia Ludo